

Po wygranej w końcówce meczu z Club Nacional, zespół Primavera Romy zmierzy się już jutro z meksykańskim Santos Laguna w drugiej kolejce Torneo di Viareggio. Klub z Meksyku zremisował w pierwszej kolejce z Virtusem Entella.

Santos Laguna to klub założony dosyć niedawno, w 1982 roku, który dosyć szybko znalazł się wśród najlepszych w kraju, gdzie zdobył trzy razy mistrzostwo (Zimy 1996, Lata 2001, Zamknięcia 2008). Santos Laguna to klub z Comarca Lagunera, dużego obszaru metropolitalnego z północy Meksyku, nazwany tak w związku z okresowym zalewaniem regionu przez brzegi dużych rzek. Klub ma swoją siedzibę w mieście Torreon, gdzie znajduje się również stadion zespołu, Stadio Corona. Santos Laguna jest w rzeczywistości własnością Grupo Modelo, największego meksykańskiego producenta piwa, znanego z piwa Corona, którego symbol jest widoczny na herbie klubu.

Trenerem Santosu jest obecnie Bejamin Galindo były pomocnik reprezentacji Meksyku, która zmierzyła się z Włochami na Mundialu 1994. Bardziej znanym kibicom jest legenda klubu, Jared Borgetti, który wystąpił na trzech Mundialach i jest rekordzistą pod względem występów i bramek w Santos Laguna. Wśród byłych graczy nie można nie wspomnieć o Mauro Germanie Camoranesim, który właśnie w Santos Laguna w sezonie 1995/1996 rozpoczynał swoją profesjonalną karierę piłkarską. Podobieństwo w klubowych barwach (biało-zielone paski na koszulkach) doprowadziło w 2010 roku do nawiązania współpracy z Celticiem Glasgow.

Zespół do lat 20, grający w Viareggio, rozpoczął turniej od remisu 1-1 z Virtusem Entella. Lepszy byli Meksykanie, który objęli prowadzenie w 25 minucie po голу lewoskrzydłowego Amulfo Gonzaleza, który wykorzystał dośrodkowanie Jose Albelli. Rywale wyrównali po błędzie w defensywie. W zespole, który gra ustawieniem 3-5-2, szczególną uwagę trzeba skierować na napastników, Escobozę i Parrę.

W Romie najprawdopodobniej dojdzie do kilku zmian w porównaniu do pierwszego meczu. De Rossi dokona przetasowań w defensywie, gdzie w miejsce Barby i Orchiego powinna pojawić się dwójka z trójki Romagnoli, Rosato, Carboni. W środku pola, Cittadino, powinien pozwolić odetchnąć Verre lub M.Ricciemu. W przodzie prawdopodobnymi są występy N.Lopeza i Pagliariniego od pierwszych minut. Na szpicę powinien powrócić Tallo. Nie zagrają rzecz jasna Viviani i Piscitella, którzy w środę przebywali w Catanii.

ROMA - SANTOS LAGUNA (09.02.2012, 15:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli; Sabelli, Carboni, Romagnoli, Nego; Cittadino, Verre; Pagliarini, Ciciretti, Lopez; Tallo

Autor: abruzzi